

„Gardłem”

*Gardłem
dusi
powietrzne statki słów
u bramy ust
do języka przywiązane
na rejach
kołyszają się resztki zdań
połamane deski pokładowe wyrazów
zaplątane w olinowania myśli
nie
zaprzeczają oczy w bocianim gnieździe
nie
falami krzyczy żałobny ocean
nie
słone paznokcie rozdrapują rany
nie ...*

*(a ty w białej sukience
a morze takie łagodne
a wietrzyk w twoich włosach taki wyrozumiały
a woda taka milcząca)*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)